

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa H. K. przeciwko B. W. o zachówek:

1. zasądził od pozwanego B. W. na rzecz powódki H. K. kwotę 31681,28 zł z ustawowymi odsetkami:
 - od kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) od dnia 12 stycznia 2010 roku do dnia zapłaty,
 - od kwoty 6681,28 zł od dnia 17 września 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2952 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. nakazał pobrać od B. W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 5071,62 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. nakazał wypłacić adw. A. B. z funduszy Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2952 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu B. W. z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie oparte zostało na ustaleniach i wnioskach, z których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Spadek po zmarłej w dniu 6 września 2006 roku L. W. na podstawie ustawy nabyli jej dzieci: H. K. oraz B. W. po 1/2 części spadku każde z nich.

W chwili otwarcia spadku L. W. nie posiadała żadnego majątku, gdyż w dniu 6 grudnia 2001 roku na mocy umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego cały swój majątek w postaci udziału w wysokości 2/3 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości i współwłasności budynków położonych na nieruchomości w S. przy ul. (...) przeniosła na rzecz pozwanego.

Sąd Rejonowy przyjął, iż określona na dzień 25 maja 2012 roku wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości z uwzględnieniem jej stanu z dnia 6 grudnia 2001 roku w przeliczeniu na powierzchnię użytkową budynku mieszkalnego wynosi 1.830,23 zł/metr kwadratowy i zawiera się w granicach cen wyznaczonych przez rynek lokalny.

Sąd Rejonowy ustalając wartość nieruchomości, w której swój udział spadkodawczyni za życia przekazała pozwanemu oparł się w przeważającej mierze na opinii biegłej z zakresu szacunku nieruchomości mgr R. S. z dnia 28 maja 2012 roku. W ocenie Sądu I instancji opinia biegłej jest bezstronna, rzetelna, drobiazgowa, fachowa zaś wszelkie zarzuty pozwanego pod jej adresem zostały w sposób klarowny, logiczny i wyczerpujący odparte przez biegłą, co było przyczyną oddalenia przez Sąd wniosków pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, iż na podstawie art. 1000 § 1 k.c. powódce przysługuje roszczenie o zachówek względem pozwanego, bowiem w wyniku darowizny dokonanej na jego rzecz nie jest możliwym uzyskanie przez powódkę jakiegokolwiek kwoty od pozwanego jako spadkobiercy gdyż w chwili otwarcia spadku L. W. nie posiadała żadnego majątku. Na powyższą ocenę Sądu meriti nie wpłynął fakt, iż zarówno powódka jak i pozwany są spadkobiercami ustawowymi L. W.. Wobec powyższego Sąd Rejonowy argumentował dalej, iż na podstawie art. 991 § 1 k.c. powódce jako uprawnionej do zachowku przysługuje 1/2 część udziału w majątku spadkowym. Ponieważ udział powódki w spadku wynosi 1/2 to przysługuje jej 1/4 kwoty stanowiącej wartość dokonanej darowizny. Mając zatem na względzie, iż wartość dokonanej przez spadkodawczynię darowizny na rzecz pozwanego została ustalona na kwotę 126.932,55 złotych Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki kwotę 31.681,28 złotych i oddalił powództwo w

pozostałym zakresie. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd wskazał art. 481 § 1 k.c., zaś o kosztach procesu art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany wskazując, iż przyjęta przez Sąd I instancji wartość nieruchomości jest znacznie zawyżona, a tym samym w sposób niewłaściwy wyliczona została kwota przyznanego powodce zachowku, a ponadto termin odsetek ustawowych należy liczyć od dnia wydania wyroku. Wreszcie skarżący argumentował także, że w ogóle nie ponosi odpowiedzialności za zachówek, gdyż dokonał cesji nieruchomości objętej darowizną na rzecz banku celem uzyskania kredytu hipotecznego.

Pismem z dnia 18 kwietnia 2013 roku, stanowiącym uzupełnienie apelacji, pozwany, działając przez pełnomocnika z urzędu, sprecyzował, że zaskarża wyrok Sądu Rejonowego w zakresie punktów 1 i 3. Wskazał, że zarzuca orzeczeniu Sądu Rejonowego naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest.:

a. art. 217 § 2 (w brzmieniu sprzed 3 maja 2012 r.) w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, pomimo wniosków pozwanego, na okoliczność wartości przedmiotu darowizny w sytuacji, gdy okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie dokonania wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, które doprowadziło do przyjęcia – wbrew zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego – że opinie biegłej R. S. wydane w niniejszej sprawie są bezstronne, rzetelne, drobiazgowo, fachowe, a wyjaśnienia rozwiąły wątpliwości podnoszone przez pozwanego w sytuacji, gdy:

i. opinie te w znacznym stopniu odbiegają co do stanu nieruchomości od opinii sporządzonej w grudniu 2010 r. na zlecenie Sądu Okręgowego w Łodzi przez biegłego Z. S. w sprawie I C 404/09, w której określa on stan zamieszkałego lokalu jako zły, wymagający remontu i konserwacji;

ii. pomiary powierzchni poszczególnych pomieszczeń poczynione przez biegłą okazały się nieprawidłowe, co świadczy o nierzetelności opinii;

(...). biegła nie wyjaśniła, które z nieruchomości przyjętych do metody porównawczej przy sporządzeniu drugiej opinii pisemnej posiadały pomieszczenia o wysokości niższej niż aktualnie wymagana przez przepisy prawa budowlanego, co uniemożliwiło weryfikację, czy biegła słusznie zrezygnowała z zastosowania współczynnika korekcyjnego przy sporządzaniu opinii;

iv. biegła przyznała, że nieruchomość znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Straży Pożarnej i pogotowia ratunkowego, ale zaniechała przyjęcia – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – że hałas płynący z sąsiedniej działki oraz cień, jaki wysokie budynki rzucają na nieruchomość pozwanego, stanowią podczas negocjacji argument do obniżenia ceny nieruchomości;

v. biegła zaniechała uwzględnienia faktu, że bliskość zalewu wodnego oraz, co za tym idzie, imprez na plaży i hałasu w godzinach nocnych stanowi rzeczywistą uciążliwość dla mieszkańców nieruchomości i wpływa ujemnie na jej wartość;

vi. biegła przyjęła do porównania ceny nieruchomości w G., gdzie ceny nieruchomości są znacznie wyższe;

vii. biegła nie uwzględniła faktu, że działka jest wąska, co uniemożliwia jej podział i odmienne wykorzystanie ani nie wskazała, czy i w jaki sposób kształt działki wpływa na jej cenę rynkową.

c. art. 102 k.p.c. poprzez jego nie zastosowanie w sytuacji, gdy zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek uzasadniający nie obciążanie pozwanego kosztami postępowania.

Powołując się na takie zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powódka działająca poprzez pełnomocnika z urzędu wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego kosztów wynagrodzenia adwokackiego udzielonego w postępowaniu apelacyjnym /e- protokół rozprawy z dnia 3 lutego 2014 roku , 00: 25: 44 /.

W związku z uzupełnieniem materiału dowodowego w toku postępowania apelacyjnego częściowej zmianie uległy stanowiska stron.

Na rozprawie apelacyjnej, bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, pełnomocnik z urzędu pozwanego kierując się stanowiskiem mocodawcy oświadczył, iż wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o przyznanie kosztów nieopłaconego wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym. Jednocześnie podniósł, że na wypadek gdyby sąd odwoławczy nie przychylił się do tego stanowiska, to w związku z opinią biegłego wydaną w postępowaniu odwoławczym wnosi o obniżenie zasądzonej od pozwanego należności do kwoty do 26 169,05 zł /e- protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2014 roku , 00: 03: 22 /.

Pełnomocnik z urzędu powódki podtrzymał żądanie oddalenia apelacji, ewentualnie w związku z opinią biegłego W. P. wyraził zgodę na zmianę wyroku poprzez obniżenie zachowku do kwoty 26 233,33 zł z ustawowymi odsetkami, przy czym co do kwoty 25 000 zł z odsetkami od dnia 12 stycznia 2010 roku, zaś od pozostałej kwoty z odsetkami od dnia 17 września 2011 roku. Wniósł także o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu / e- protokół rozprawy z dnia 27 czerwca 2014 roku , 00: 06: 34 /.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

Wartość rynkowa zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), oznaczonej w ewidencji gruntów nr 9, o powierzchni 729 m², według stanu z dnia 6 grudnia 2001 roku, czyli z dnia dokonania darowizny, zaś cen aktualnych wynosi 157 400 zł (opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości W. P. k 262- 286).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja w części podlegała uwzględnieniu.

Oceniając zarzuty apelacyjne Sąd Okręgowy uznał, że w rozpatrywanej sprawie zachodziła konieczność uzupełnienia materiału dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacunku nieruchomości. Trafny okazał się bowiem zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, a także uchybienie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie częściowo błędnych ustaleń faktycznych, a mianowicie co do wartości nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

Opinia biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu § 233 § 1 k.p.c. na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 7, poz. 64). W okolicznościach niniejszej sprawy należało zgodzić się ze skarżącym, że bezzasadnie oddalono jego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Rację ma skarżący, że wydana w sprawie opinia biegłej R. S. budziła uzasadnione wątpliwości co do jej prawidłowości i rzetelności. Zarzuty zgłoszone przez pozwanego co do treści tej opinii wymagały zweryfikowania w drodze opinii kolejnego biegłego. Biegła R. S. kilkakrotnie uzupełniła i aktualizowała swoją opinię i tak, w opinii z dnia 15 lutego 2011 roku określiła wartość nieruchomości na kwotę 202 338 zł, w opinii z dnia 2 stycznia 2012 roku na kwotę 192 221 zł, zaś w opinii z dnia 28 maja 2012 roku na kwotę 182 456 zł. Przede wszystkim jednak okazało się, że biegła nie dokonała w sposób prawidłowy pomiarów pomieszczeń znajdujących się na wycenianej nieruchomości, co rzutowało na rzetelność całej opinii i przemawiało za uwzględnieniem wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Biegła R. S. w ostatniej ze swoich opinii wartość przedmiotowej nieruchomości określiła na kwotę 182 456 zł (k 178). W związku z zarzutami pozwanego co do treści opinii biegłej, podczas wizji lokalnej Sąd I instancji samodzielnie dokonał pomiarów pomieszczeń usytuowanych na nieruchomości, a następnie dokonał stosownej korekty opinii biegłej przyjmując do dalszych wyliczeń, że wartość

nieruchomości wynosiła 190 388,82 zł (str. 7 uzasadnienia). W ocenie Sądu Okręgowego nieuprawnione było oparcie zaskarżonego orzeczenia na opinii biegłej skorygowanej przez Sąd meritii na podstawie samodzielnie wykonanych pomiarów pomieszczeń. Dlatego też, Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym dopuścił dowód z opinii kolejnego biegłego do spraw szacunku nieruchomości w osobie inż. W. P.. Biegły W. P. po zapoznaniu się z aktami sprawy oraz oględzinach nieruchomości stwierdził, że przedmiotowa nieruchomość według stanu na dzień dokonania darowizny przedstawia aktualnie wartość rynkową 157 400 zł. (k 263). Nadto biegły podał, że do wyceny nieruchomości, która to jest zabudowana trzema budynkami o różnym stanie technicznym, nie można zastosować podejścia porównawczego (co miało miejsce w opinii biegłej R. S.), a to z uwagi na brak wystarczających danych na rynku spowodowany zbyt małą ilością nieruchomości porównywalnych. Dlatego też, biegły W. P. określił wartość nieruchomości zabudowanej jako wartość odtworzeniową przy zastosowaniu podejścia kosztowego, przy czym odrębnie określił wartość gruntu i wartość jego części składowych (opinia k 273). Opinia biegłego W. P. spełnia wymogi poprawności tego środka dowodowego, jest spójna i wyczerpująca, jak również zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, które zostały sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Podkreślić należy, że żadna ze stron nie zanegowała tej opinii. W tej sytuacji, Sąd Okręgowy uznał, że opinia biegłego W. P. winna stanowić podstawę do wyliczeń zachowku należnego powódce.

Skoro wartość całej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), oznaczonej nr 9, stanowi kwotę 157 400 zł, a przedmiotem darowizny dokonanej przez spadkodawczynię był udział w tej nieruchomości wynoszący $\frac{4}{6}$, to oznacza, że wartość darowizny według stanu na dzień jej dokonania a cen aktualnych wynosi 104 933 zł. Udział zachowkowy powódki, jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, wynosi $\frac{1}{4}$, co oznacza, że w rzeczywistości powódce przysługuje zachówek w wysokości 26 233, 33 zł ($\frac{1}{4}$ z kwoty 104 933 zł).

We wskazanym wyżej zakresie apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie i skutkowałą zmianą rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1. Z kolei konsekwencją zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie należności głównej była zmiana rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu. Powódka ostatecznie wygrała proces w ok. 77,8 %, zaś przegrała odpowiednio w ok. 22,2 % (dochodziła zachowku w kwocie 33 723 zł, a zasądzono na jej rzecz zachówek w kwocie 26 233,33 zł), zaś pozwany w stosunku odwrotnym. Pozwany postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 9 kwietnia 2010 roku został zwolniony od kosztów sądowych ponad kwotę 500 zł. (k 21). W toku procesu pozwany uiścił kwotę 500 zł, która została zarachowana przez Sąd Rejonowy na poczet wydatków (k 21, 28 i 65). Skoro w pozostałej części pozwany został zwolniony od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych, to nieuprawnione było nakazanie ściągnięcia od niego na rzecz Skarbu Państwa dodatkowo kwoty 5071,62 zł., dlatego też punkt 3 zaskarżonego wyroku podlegał zmianie poprzez jego uchylenie. Ponadto z uwagi na częściowe zwolnienie pozwanego oraz całkowite zwolnienie powódki od kosztów sądowych (k 5) nieuiszczone wydatki i opłaty sądowe należało pokryć ze środków Skarbu Państwa. Mając na uwadze wynik procesu, w którym powódka uległa ze swoim żądaniem jedynie w ok. 22 %, a także jej trudną sytuację materialną, Sąd Okręgowy uznał, że należy odstąpić od ściągnięcia na rzecz Skarbu Państwa w zasądzonym na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, a to na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, nr 7, poz. 44 ze zm.). Na koszty procesu, oprócz kosztów sądowych złożyły się koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obu stronom z urzędu. Zgodnie z regulacją przewidzianą w § 6 pkt 5 i 2 pkt 3 oraz § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 461) koszty wynagrodzeń każdego z pełnomocników wynosiły brutto 2952 zł. Koszty nieopłaconego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu pozwanego Sąd Rejonowy nakazał pokryć w całości z funduszy Skarbu Państwa (punkt 5) i rozstrzygnięcie to nie jest objęte przedmiotem zaskarżenia. Jeśli zaś chodzi o koszty nieopłaconego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki, to stosownie do regulacji przewidzianej w art. 108 cyt. ustawy o kosztach sądowych zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych nie zwalnia go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Biorąc pod uwagę ostateczny wynik procesu, który powódka wygrała w około 77, 8 %, w takim stopniu, stosownie do regulacji przewidzianej w art. 100 zd. 1 k.p.c. należało obciążyć pozwanego kosztami nieopłaconego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki, co stanowi kwotę 2296,65 zł. Pozostałą sumę nieopłaconego wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki, należało pokryć ze środków Skarbu Państwa. Dlatego też, Sąd Okręgowy w zakresie kosztów procesu również częściowo

uwzględnił apelację pozwanego i zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1. wyroku orzekając jak w punkcie I podpunkt 3 oraz 4.

Konkludując, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego w zaskarżonej części, czyli w zakresie punktu 1 i 3, przy czym zmiana rozstrzygnięcia wymagała na nowo zredagowania treści wyroku celem zapewnienia jego przejrzystości.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Przede wszystkim całkowicie bezzasadny okazał się zarzut skarżącego, iż nie ponosi odpowiedzialności za zachówek należny powódce, gdyż dokonał cesji (zabezpieczenia hipotecznego) na rzecz banku celem uzyskania kredytu.

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że w świetle treści art. 991 § 1 k.c. powódka jest osobą uprawnioną do zachowku. Trafnie również zinterpretował treść art. 1000 § 1 k.c., a także zgodnie z regulacją przewidzianą w art. 931 § 2 k.c. i art. 991 k.c. prawidłowo określił udział zachowkowy powódki. Argumentacja zawarta w apelacji pozwanego, że powódce nie przysługuje żadna kwota z tytułu zachowku jest całkowicie chybiona.

Bezzasadny był również zarzut skarżącego, że odsetki ustawowe należało liczyć dopiero od dnia wyrokowania. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że termin spełnienia świadczenia z tytułu zachowku należy określić stosownie do przepisu art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Skoro w wypadku roszczenia o zachówek termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani też nie wynika z właściwości tegoż zobowiązania, to świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania. W konsekwencji za Sądem I instancji przyjąć trzeba, że pozwany w zakresie kwoty 25 000 zł popadł w opóźnienie od chwili doręczenia odpisu pozwu, czyli od dnia 12 stycznia 2010 roku. Natomiast od pozostałej sumy zachowku, to jest od kwoty 1233,33 zł. odsetki przysługują powódce od dnia doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, to jest od dnia 17 września 2011 roku. Ostatecznie prowadzi to do wniosku, że pozwany wygrał apelację w około 17 %, zaś przegrał odpowiednio w około 83 %. (w.p.z. wynosiła 31682 zł, obniżono zasądzony zachówek z kwoty 31 682,28 zł do kwoty 26 233,33 zł, czyli o kwotę 5 448,75 zł, co stanowi ok. 17 % w.p.z.). Z kolei powódka dokładnie w stosunku odwrotnym wygrała i odpowiednio przegrała sprawę w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 108 ustawy o kosztach sądowych. Wysokość wynagrodzenia każdego z pełnomocników z urzędu stron w postępowaniu odwoławczym wynosiła brutto 1476 zł zgodnie z regulacją przewidzianą § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 2 pkt 3 cytowanego wyżej rozporządzenia. Koszty wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu pozwanego Sąd Okręgowy nakazał w całości wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu orzekając jak w punkcie V. Natomiast koszty wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki Sąd Okręgowy w zakresie kwoty 250, 92 zł nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa, co stanowiło 17 % ogółu tych kosztów (punkt III wyroku). Pozostałą część wynagrodzenia w kwocie 1225,08 zł (co stanowi 83 % kwoty 1476 zł.) Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki orzekając jak w pkt IV wyroku.